

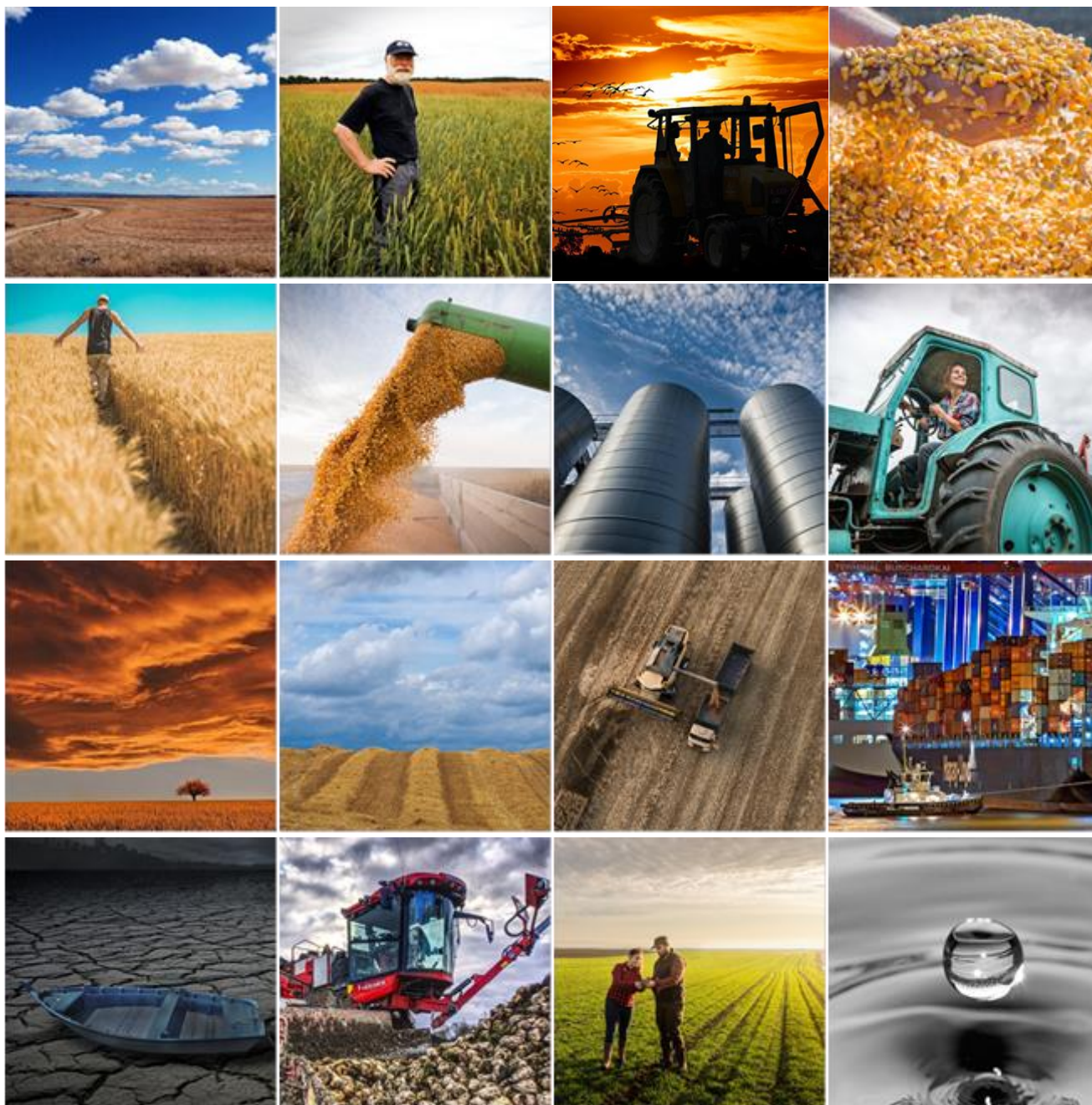


FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH



ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 30 maja 2022



+48 22 372 03 48



biuro@federacjarolna.pl



www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania	3
Producenci nawozów nie mają argumentów żeby nie obniżyć cen	4
Złożenie wniosku nawozowego wcześniej niż wniosku obszarowego może być bardzo bolesne dla rolnika	4
Coraz mniej czasu na złożenie wniosku o dopłatę do nawozów. Jak obliczana jest pomoc?	4
Duży spadek produkcji nawozów. Nie może się zmarnować ani jeden kilogram	4
Dużo ziarna pszenicy i kukurydzy ciągle znajduje się w posiadaniu rolników	5
Tylko najwięksi beneficjenci dopłat będą sprawdzani, czy są rolnikami	5
Zmienny tydzień notowań zbóż na światowych rynkach	5
Ile pszenicy i kukurydzy trafiło z Ukrainy do Polski?	5
Wyjątkowa decyzja KE. Dla polskich rolników oznacza 130 mln euro wsparcia.....	6
Chiny nie boją się o swoje bezpieczeństwo żywnościowe. Oczekują dobrych zbiorów	6
Niemcy: mniej kukurydzy w 2022 r.	6
Susza się pogłębia. Hydrolog: W tej kwestii nadal robimy za mało.....	6
Premia pielęgnacyjna i zalesieniowa. Premia wynosi od 794 zł/ha do 1 628 zł/ha	7
Ziarna nam nie zabraknie, ale będzie drogo. Ceny pszenicy wzrosły już o 73% (r/r).....	7
Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: stawki spadają o kilkanaście złotych za tonę.....	7
Rosja jest gotowa zapewnić korytarz humanitarny statkom z żywnością w zamian za zniesienie niektórych sankcji	7
ZAŁĄCZNIK	8

Notowania

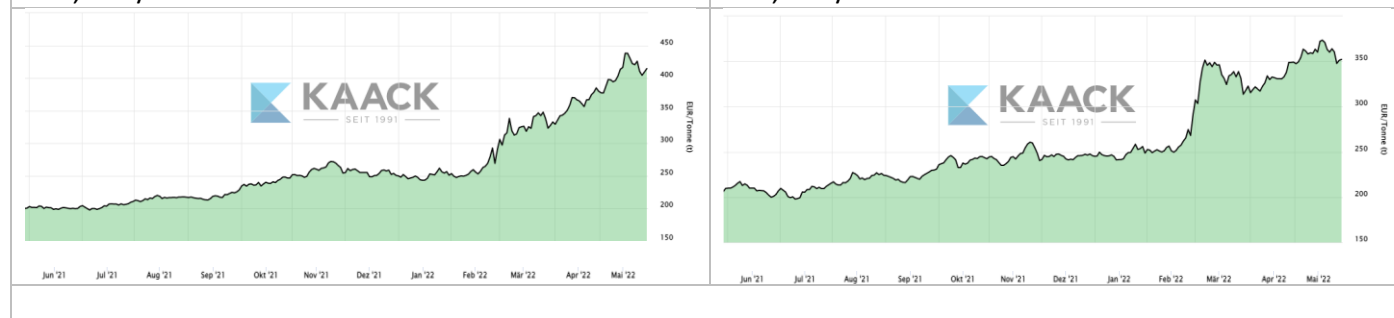
CenyRolnicze.pl | 30 maja 2022



PSZENICA KONS	ŻYTO KONSUMPCYJNE	JĘCZMIEŃ BROWARNY	OWIES KONSUMPCYJNY
Średnia cena zł/t: 1 639,55	Średnia cena zł/t: 1 261,33	Średnia cena zł/t: 1 411,25	Średnia cena zł/t: 1 086,67
MIN - MAX: 1 550,00 - 1 730,00	MIN - MAX: 1 050,00 - 1 440,00	MIN - MAX: 1 250,00 - 1 780,00	MIN - MAX: 950,00 - 1 360,00
PSZENICA PASZ.	ŻYTO PASZOWE	PSZENŻYTO	JĘCZMIEŃ PASZOWY
Średnia cena zł/t: 1 541,14	Średnia cena zł/t: 1 251,94	Średnia cena zł/t: 1 412,27	Średnia cena zł/t: 1 380,53
MIN - MAX: 1 400,00 - 1 640,00	MIN - MAX: 1 050,00 - 1 450,00	MIN - MAX: 1 300,00 - 1 530,00	MIN - MAX: 1 250,00 - 1 550,00
GROCH	ŁUBIN ŻŁÓTY	ŁUBIN WĄSKOLISTNY	BOBIK
Średnia cena zł/t: 1 600,00	Średnia cena zł/t: 1 575,00	Średnia cena zł/t: 1 583,33	Średnia cena zł/t: 1 540,00
MIN - MAX: 1 450,00 - 1 950,00	MIN - MAX: 1 400,00 - 1 800,00	MIN - MAX: 1 400,00 - 1 900,00	MIN - MAX: 1 400,00 - 1 780,00
RZEPAK	KUKURYDZA	MLEKO	ŻYWIEC WIEPRZOWY
Średnia cena zł/t: 4 253,24	Średnia cena zł/t: 1 391,88	Średnia cena zł/l: 2,19	Średnia cena zł/kg: 6,24
MIN - MAX: 3 800,00 - 4 620,00	MIN - MAX: 1 200,00 - 1 450,00	MIN - MAX: 2,07 – 2,28	MIN - MAX: 5,50 – 6,80

MATF Pszenica
414,75 €/t

MATF Kukurydza
352,25 €/t



Producenci nawozów nie mają argumentów żeby nie obniżyć cen

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 23.05.2022 |



Obecne ceny gazu skonsolidowały się dla najważniejszego europejskiego wskaźnika „Natural Gas EU Dutch TTF” na poziomie około 90 euro za MWh. To wciąż relatywnie drogo, ale daleko od 230 euro za MWh, które trzeba było zapłacić w połowie marca. Oznacza to, że duzi producenci nie mają już tak naprawdę dobrego argumentu do utrzymywania tak wysokich cen, ponieważ najważniejszy czynnik wpływający na koszt produkcji nawozu spadł od kwietnia o 20-25%. [Czytaj dalej...](#)

Złożenie wniosku nawozowego wcześniej niż wniosku obszarowego może być bardzo bolesne dla rolnika

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 23.05.2022 |



- Wnioski o płatności obszarowe muszą być złożone wcześniej (ewentualnie w tym samym dniu), co wniosek o udzielenie pomocy na dofinansowanie zakupu nawozów – informuje Wielkopolska Izba Rolnicza.

- Złożenie wniosku „nawozowego” wcześniej niż wniosku „obszarowego” powoduje odrzucenie wniosku nawozowego bez rozpatrzenia! Jeśli rolnik złożył wniosek nawozowy za wcześnie, musi go wycofać i złożyć ponownie! – przestrzega wielkopolski samorząd rolniczy. [Czytaj dalej...](#)

Coraz mniej czasu na złożenie wniosku o dopłatę do nawozów. Jak obliczana jest pomoc?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 23.05.2022 |



Do 31 maja 2022 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyjmuje wnioski o dopłaty do nawozów mineralnych innych niż wapno nawozowe i wapno nawozowe zawierające magnez. Dofinansowanie przysługuje do zakupu, który miał miejsce między 1 września 2021 r. a 15 maja 2022 r. od podmiotów prowadzących działalność w zakresie obrotu lub sprzedaży nawozów. Dotychczas na złożenie wniosku zdecydowało się 323 tys. rolników. [Czytaj dalej...](#)

Duży spadek produkcji nawozów. Nie może się zmarnować ani jeden kilogram

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 23.05.2022 |



Z danych GUS wynika, że w okresie styczeń-luty 2022 r. krajowa produkcja nawozów mineralnych wyniosła 458 tys. ton (w czystym składniku) i była o 10,4% mniejsza niż rok wcześniej. Produkcja nawozów azotowych zmalała o 6% do 344 tys. ton, fosforowych o 19,7% do 60 tys. ton, a potasowych o 23,1% do 54 tys. ton. Szacuje się, że w całym I kwartale 2022 r. spadek krajowej produkcji był głębszy niż w pierwszych 2 miesiącach roku i mógł wynieść nawet 15%. [Czytaj dalej...](#)

Dużo ziarna pszenicy i kukurydzy ciągle znajduje się w posiadaniu rolników

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 23.05.2022 |



- Miniony tydzień nie przyniósł przełomu na krajowym rynku zbożowym, który cały czas operuje w warunkach uszczuplonej podaży ziarna. Niemniej jednak, wyraźny wzrost cen pszenicy z dostawą do portów na początku tygodnia zachęcił część rolników do sprzedaży – komentuje aktualną sytuację rynkową Izba Zbożowo-Paszowa.

We wtorek 17/05, ceny oferowane za pszenicę z dostawą do portów wynosiły 1900-1930 PLN/t, ale w końcu tygodnia osłabły wraz z korektą cen pszenicy na MATIFie.

[Czytaj dalej...](#)

Tylko najwięksi beneficjenci dopłat będą sprawdzani, czy są rolnikami

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 23.05.2022 |



Kwestia wyeliminowania ze wsparcia bezpośredniego osób dysponujących areałami, a nie zajmujących się stricte rolnictwem, miała być załatwiona przy okazji nowego rozdania unijnych finansów. Czy planowane kryteria określenia rolnika aktywnego to zapewnią?

Resort rolnictwa w odpowiedzi na wystąpienie warmińsko-mazurskiego samorządu rolniczego w tej sprawie przypomniał, że od 2023 r. stosowanie definicji rolnika aktywnego będzie obowiązkowe dla państw członkowskich. [Czytaj dalej...](#)

Zmienny tydzień notowań zbóż na światowych rynkach

Farmer.pl | Autor : Tomasz Roszkowski | 23.05.2022 | Fot. Shutterstock



W minionym tygodniu na światowych giełdach notowania kontraktów terminowych na zboża zachowywały się dość dynamicznie w obu kierunkach. Ostatecznie w ujęciu tygodniowych zmiany cen były niewielkie.

Początek minionego tygodnia upłynął pod dyktando weekendowej decyzji Indii o zakazie eksportu pszenicy. [Czytaj dalej...](#)

Ile pszenicy i kukurydzy trafiło z Ukrainy do Polski?

Farmer.pl | Autor : Małgorzata Tyszką | 23.05.2022 | Fot. Shutterstock



Takie pytanie zadaliśmy przedstawicielom resortu rolnictwa. – Zgodnie z danymi Ministerstwa Finansów od stycznia do końca marca roku 2022 do Polski zaimportowano 108 663 tony pszenicy i kukurydzy z Ukrainy. Najwięcej zboża z Ukrainy przywieziono w marcu br. tj. 220 ton pszenicy i 106 630 ton kukurydzy – poinformował portal farmer.pl Dariusz Mamiński, z Wydziału Prasowego w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Wąskie gardło na granicy z Ukrainą utrudnia transport zbóż. Najwięcej zboża z Ukrainy przywieziono w marcu br. tj. 220 ton pszenicy i 106 630 ton kukurydzy. [Czytaj dalej...](#)

Wyjątkowa decyzja KE. Dla polskich rolników oznacza 130 mln euro wsparcia

Farmer.pl | Autor : farmer.pl | 20.05.2022 | Fot. Farmer



Rolnicy odczuwają skutki gospodarcze wojny w Ukrainie. Dla części z nich oznacza to utratę płynności finansowej i walkę o przetrwanie. W tym celu Komisja Europejska zezwala na przesunięcie 5 proc. środków w ramach EFRROW. Komisja Europejska zaproponowała dziś wyjątkowe rozwiązanie, finansowane poprzez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) tak, by umożliwić państwom członkowskim wypłatę jednorazowej kwoty ryczałtowej rolnikom i przedsiębiorstwom rolno-spożywczym dotkniętym znacznym wzrostem kosztów nakładów. [Czytaj dalej...](#)

Chiny nie boją się o swoje bezpieczeństwo żywnościowe. Oczekują dobrych zbiorów

Farmer.pl | Autor : farmer.pl | 23.05.2022 | Fot. Shutterstock



- Chiny spodziewają się rekordowych zbiorów zbóż jarych, zapewniających bezpieczeństwo żywnościowe w obliczu globalnych zagrożeń – informuje Global Times. Jeszcze do niedawna w związku z polityką zero tolerancji Covid 19, trudno było oszacować stan upraw i wykonać siewy. Oczekuje się, że Chiny osiągną rekordowe zbiory jarych zbóż pomimo wpływu epidemii COVID-19 w niektórych obszarach tego wielkiego i przede wszystkim bardzo „ludnego” kraju. W ten sposób mówi się, że zapewnią oni sobie bezpieczeństwo żywnościowe przy ograniczonych globalnych dostawach. Czy wszystko zużyją na własne potrzeby? [Czytaj dalej...](#)

Niemcy: mniej kukurydzy w 2022 r.

Farmer.pl | Autor : farmer.pl | 23.05.2022 | Fot. Shutterstock



W tym roku na polach niemieckich rośnie znacznie mniej kukurydzy. W związku z napiętą sytuacją rynkową, zmieniają się planowane kierunki jej użytkowania.

Instytut Badań Rynku Kynetec poprosił o dane liczbowe dotyczące tegorocznej uprawy kukurydzy w imieniu Niemieckiego Komitetu ds. Kukurydzy (DMK). W badaniu wzięło udział 2086 rolników. Plantatorzy udzielili informacji na temat powierzchni upraw kukurydzy oraz planowanych kierunków jej wykorzystania. [Czytaj dalej...](#)

Susza się pogłębia. Hydrolog: W tej kwestii nadal robimy za mało

Farmer.pl | Autor : PAP | 23.05.2022 | Fot. HJ

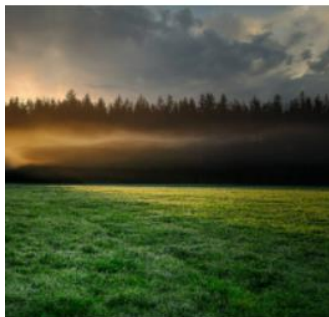


Susze towarzyszą nam latem, co roku od kilku lat. W kwestii ich zapobiegania robimy ciągle za mało - ocenił hydrolog, wiceprezes prof. Paweł Rowiński. Podkreślił, że rośnie jednak świadomość deficytu wody i tego, że należy o jej zasoby dbać.

W połowie maja zastępca dyrektora Centrum Hydrologicznej Ośłony Kraju IMGW-PIB Grzegorz Walijewski powiedział, że od 2015 r. w Polsce mamy permanentną suszę, która zajmuje coraz większy obszar. Mowa o suszy meteorologicznej, która później przeradza się w suszę rolniczą lub glebową. [Czytaj dalej...](#)

Premia pielęgnacyjna i zalesieniowa. Premia wynosi od 794 zł/ha do 1 628 zł/ha

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 24.05.2022 |



Do 31 maja 2022 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyjmuje wnioski o przyznanie premii pielęgnacyjnej i zalesieniowej w ramach finansowanego z PROW 2014-2020 poddziałania „Wsparcie na zalesianie i tworzenie terenów zalesionych”. Nabór prowadzony jest za pośrednictwem aplikacji eWniosekPlus. Premia pielęgnacyjna to płatność przyznawana corocznie przez 5 lat – licząc od dnia złożenia wniosku o przyznanie pierwszej premii pielęgnacyjnej do gruntów, na których dokonano zalesienia. [Czytaj dalej...](#)

Ziarna nam nie zabraknie, ale będzie drogo. Ceny pszenicy wzrosły już o 73% (r/r)

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 24.05.2022 |



– Polsce absolutnie nie grożą niedobory zbóż. Bezpieczeństwo żywnościowe Polski jest zabezpieczone, Polska jest znaczącym producentem żywności w Unii Europejskiej i jest również znaczącym producentem i eksporterem netto zbóż – mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Monika Piątkowska, prezes Izby Zbożowo-Paszowej.

- Jesteśmy trzecim producentem zbóż w Unii Europejskiej po Francji i Niemczech. Produkujemy rocznie od 29 do 35 mln ton zbóż, z czego w zeszłym sezonie, absolutnie rekordowym, wyeksportowaliśmy ponad 10 mln t – podkreśla prezes Izby. [Czytaj dalej...](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: stawki spadają o kilkanaście złotych za tonę

Cenyrolnicze.pl | Autor Paweł Hetnał | 25.05.2022 |

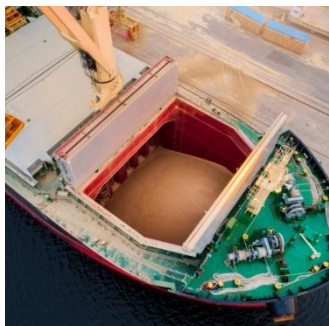


Dzisiaj na krajowym rynku skupu zbóż spore przeceny. Obniżki średnich stawek na ogół przekraczały poziom 15 zł/t. Nic to przy zjeździe jaki zaliczył rzepak, którego wartość w odstępie dwóch dni spadła o ponad 130 zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 25.05.2022 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco: [Czytaj dalej...](#)

Rosja jest gotowa zapewnić korytarz humanitarny statkom z żywnością w zamian za zniesienie niektórych sankcji

Farmer.pl | Autor : Małgorzata Tysza | 25.05.2022 | Fot. Shutterstock



- Rosja jest gotowa zapewnić humanitarny korytarz dla statków przewożących żywność, które opuszczają Ukrainę, w zamian za zniesienie niektórych sankcji - poinformowała w środę (25 maja) agencja informacyjna Interfax cytowana przez serwis euractiv.com powołując się na słowa rosyjskiego wiceministra spraw zagranicznych Andrieja Rudenko. [Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Producenci nawozów nie mają argumentów żeby nie obniżyć cen

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 23.05.2022 |



Obecne ceny gazu skonsolidowały się dla najważniejszego europejskiego wskaźnika „Natural Gas EU Dutch TTF” na poziomie około 90 euro za MWh. To wciąż relatywnie drogo, ale daleko od 230 euro za MWh, które trzeba było zapłacić w połowie marca. Oznacza to, że duzi producenci nie mają już tak naprawdę dobrego argumentu do utrzymywania tak wysokich cen, ponieważ najważniejszy czynnik wpływający na koszt produkcji nawozu spadł od kwietnia o 20-25%.

- Ceny głównych nawozów azotowych w Niemczech w tym tygodniu nadal spadały. Stawki za KAS poszły w dół o kolejne 35 euro za tonę. Mocznik był o 150 EUR/t tańszy.

Od kwietnia ceny KAS spadły o 300 euro za tonę. Podobnie było w przypadku mocznika i AHL. Natomiast ceny DAP-u i nawozów potasowych pozostały na bardzo wysokim poziomie – czytamy w niemieckim portalu Agrarheute. Niestety w cennikach polskiego Agrochemu ceny ani drgnęły.

Powody spadku cen są nadal takie same. Z jednej strony trwa strajk kupujących z powodu wysokich cen. Z drugiej strony mamy do czynienia z cenami gazu, które ostatnio znacznie spadły. Ceny tego surowca uchodzą za najważniejszy czynnik kosztowy produkcji nawozów.

Obecne ceny gazu skonsolidowały się dla najważniejszego europejskiego wskaźnika ceny „Natural Gas EU Dutch TTF” na poziomie około 90 euro za MWh. To wciąż relatywnie drogo, ale daleko od 230 euro za MWh, które trzeba było zapłacić w połowie marca. W zeszłym tygodniu ceny gazu wciąż wynosiły średnio ponad 100 euro za MWh, a w kwietniu gaz kosztował od 115 do 120 euro za MWh. Oznacza to, że duzi producenci nie mają już tak naprawdę dobrego argumentu, aby nie obniżyć dalej swoich cen, ponieważ najważniejszy czynnik kosztowy produkcji nawozu spadł od kwietnia 20-25%.

Jednak inny aspekt (niestety) przemawia przeciwko silniejszemu spadkowi cen: wyjątkowo słabe euro, które sprawia, że import przetwarzany w dolarach jest znacznie droższy. Od kwietnia euro straciło ponad 10% swojej wartości i obecnie waha się między 1,04 a 1,05 USD.

Ponadto cały czas musimy mieć na względzie toczący się konflikt zbrojny na Ukrainie i sankcje nałożone na Moskwę. Rosja poinformowała w tym tygodniu, że tamtejsi producenci nawozów próbują wywiązać się ze swoich kontraktów pomimo zachodnich sankcji. Rzecznik Kremla, Dmitrij Pieskow, odpowiadając na sugestię sekretarza generalnego ONZ Antonio Guterresa, powiedział, że Rosja powinna zezwolić na dostawy ukraińskiego zboża w zamian za ułatwienie eksportu potasu z Rosji i Białorusi. Kreml uważa, że rosyjskie firmy chciałyby wypełniać swoje międzynarodowe kontrakty, ale sankcje utrudniają im eksport. Rosja jest jednym z największych światowych producentów nawozów potasowych, fosforowych i azotowych. Kraj produkuje rocznie ponad 50 mln ton nawozów, około 13% światowej produkcji.

Rosja jest także jednym z największych światowych eksporterów nawozów. Według danych Amerykańskiego Instytutu Nawozów, kraj ten dostarcza ok. 23% światowego eksportu amoniaku, 14% eksportu mocznika, 10% eksportu fosforanów i 21% eksportu potażu. Głównymi odbiorcami tych nawozów z Rosji są Brazylia (21%), Chiny (10%), USA (9%) i Indie (4%). Najwięksi rosyjscy producenci i eksporterzy to Phosagro, Uralchem, Uralkali, Acron i Eurochem.

Źródło: Agrarheute

[Zamknij >](#)

Złożenie wniosku nawozowego wcześniej niż wniosku obszarowego może być bardzo bolesne dla rolnika

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 23.05.2022 |



- Wnioski o płatności obszarowe muszą być złożone wcześniej (ewentualnie w tym samym dniu), co wniosek o udzielenie pomocy na dofinansowanie zakupu nawozów – informuje Wielkopolska Izba Rolnicza.

- Złożenie wniosku „nawozowego” wcześniej niż wniosku „obszarowego” powoduje odrzucenie wniosku nawozowego bez rozpatrzenia! Jeśli rolnik złożył wniosek nawozowy za wcześnie, musi go wycofać i złożyć ponownie! – przestrzega wielkopolski samorząd rolniczy.

Przypomnijmy, iż 31 maja 2022 r. mija podstawowy termin na ubieganie się o przyznanie płatności bezpośrednich i obszarowych z PROW za 2022. Do tej pory ARiMR przyjęła ponad 1 mln takich wniosków. Od ubiegłego roku dokumenty można składać wyłącznie drogą elektroniczną.

Również do 31 maja 2022 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyjmuje wnioski o dopłaty do nawozów mineralnych innych niż wapno nawozowe i wapno nawozowe zawierające magnez. Dofinansowanie przysługuje do zakupu, który miał miejsce między 1 września 2021 r. a 15 maja 2022 r. od podmiotów prowadzących działalność w zakresie obrotu lub sprzedaży nawozów. Dotychczas na złożenie wniosku zdecydowało się 323 tys. rolników.

Źródło: ARiMR/WIR

[Zamknij >](#)

Coraz mniej czasu na złożenie wniosku o dopłatę do nawozów. Jak obliczana jest pomoc?

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 23.05.2022 |



Do 31 maja 2022 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyjmuje wnioski o dopłaty do nawozów mineralnych innych niż wapno nawozowe i wapno nawozowe zawierające magnez. Dofinansowanie przysługuje do zakupu, który miał miejsce między 1 września 2021 r. a 15 maja 2022 r. od podmiotów prowadzących działalność w zakresie obrotu lub sprzedaży nawozów. Dotychczas na złożenie wniosku zdecydowało się 323 tys. rolników.

Pierwotnym terminem końcowym składania wniosków o dopłaty do nawozów był 16 maja 2022 r., ale nabór został przedłużony. Biura powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będą przyjmować dokumenty od zainteresowanych otrzymaniem tego wsparcia do 31 maja.

Do formularza wniosku rolnicy są zobowiązani dołączyć kopie faktur, ich duplikaty lub imienne dokumenty księgowe potwierdzające zakup nawozów w okresie od 1 września 2021 r. do 15 maja 2022 r. By usprawnić proces weryfikacji wniosków można za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ARiMR wprowadzić dane z faktur do specjalnej aplikacji, z której automatycznie zostaną one pobrane do systemu naliczającego rolnikowi wsparcie. Zachęcamy, by korzystać z tej możliwości, ponieważ znacznie przyspieszy to proces naliczania dofinansowania. Logowanie do PUE ARiMR następuje przy użyciu danych wykorzystywanych w aplikacji eWniosekPlus.

O dopłatę do nawozów producent rolny może ubiegać się jedynie po złożeniu wniosku o przyznanie płatności bezpośredniej za 2022 rok. Ponadto musi on mieć nadany numer identyfikacyjny nadany w trybie przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności oraz posiadać status mikro-, małego lub średniego przedsiębiorstwa.

Jak obliczana jest pomoc?

Do wyliczenia wysokości pomocy stosuje się specjalny dwustopniowy algorytm. Po pierwsze, oblicza się wysokość pomocy na podstawie określonych stawek, które wynoszą:

- 500 zł do hektara upraw rolnych (z wyłączeniem traw na gruntach ornych oraz łąk i pastwisk) lub
- 250 zł do hektara łąk i pastwisk oraz traw na gruntach ornych (z wyłączeniem powierzchni wspieranych w ramach działania rolno-środowiskowo-klimatycznego).

Maksymalna powierzchnia objęta tą pomocą wynosi 50 ha.

Po drugie, aby wyliczyć wysokość pomocy, obliczana jest różnica pomiędzy cenami nawozów w okresie od 1 września 2021 r. do 15 maja 2022 r. a tymi, które obowiązywały od 1 września 2020 r. do 15 maja 2021 r. W tym celu potrzebne są dane potwierdzające poniesione koszty. W przypadku nabycia nawozów między 1 września 2021 r. a 15 maja 2022 r. rolnik musi posiadać i dołączyć do wniosku kopie faktur, ich duplikaty lub imienne dokumenty księgowe potwierdzające takie zakupy. Jeśli natomiast nie ma dokumentów księgowych potwierdzających zakup nawozów w okresie od 1 września 2020 r. do 15 maja 2021 r., koszty zostaną wyliczone na podstawie średnich stawek opublikowanych przez resort rolnictwa. W ten sposób będzie można obliczyć różnicę w cenie tony nawozów w tych okresach. Po jej przemnożeniu przez liczbę ton nawozów zakupionych w terminie 1 września 2021 r. – 15 maja 2022 r. wyliczona zostanie wysokość pomocy.

Po porównaniu obydwu kwot (tej obliczonej na podstawie stawek i powierzchni oraz tej wyliczonej na podstawie różnicy w cenach nawozów) właściwą stawką pomocy jest mniejsza z nich.

Źródło: ARiMR

[Zamknij >](#)

Duży spadek produkcji nawozów. Nie może się zmarnować ani jeden kilogram

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 23.05.2022 |



Z danych GUS wynika, że w okresie styczeń-luty 2022 r. krajowa produkcja nawozów mineralnych wyniosła 458 tys. ton (w czystym składniku) i była o 10,4% mniejsza niż rok wcześniej. Produkcja nawozów azotowych zmalała o 6% do 344 tys. ton, fosforowych o 19,7% do 60 tys. ton, a potasowych o 23,1% do 54 tys. ton. Szacuje się, że w całym I kwartale 2022 r. spadek krajowej produkcji był głębszy niż w pierwszych 2 miesiącach roku i mógł wynieść nawet 15%.

Spółka parafinowa od kilkunastu lat zajmuje się produkcją antyzbrylaczy do nawozów, czyli środków zabezpieczających granule nawozów przed zbrylaniem oraz przed pyleniem w trakcie procesów technologicznych, a także podczas ich transportu czy aplikacji.

Ze względu na różnorodny skład nawozów sztucznych związany zarówno z głównymi składnikami dostarczającymi roślinom azot, siarkę, fosfor jak i składnikami dostarczającymi wapń, magnez, bor i inne pierwiastki, produkcja substancji anty-zbrylających jest „szyta na miarę”.

- Oznacza to, że formuła i wielkość dawki jest indywidualnie określana dla konkretnego nawozu. To z kolei wiąże się ze ścisłą współpracą pomiędzy naszym działem rozwoju a producentami nawozów sztucznych. Tutaj nie ma drogi na skróty. Stworzenie produktu dedykowanego dla danego nawozu wymaga przeprowadzenia licznych badań trwających nawet kilka miesięcy – podkreśla Mateusz Kłaczek, Kierownik Rozwoju Produktu spółki Polwax.

Wśród preparatów dostarczanych przez Polwax można wymienić: Agrowax, Granoma i Flow Wax zaprojektowane do zabezpieczenia nawozów fosforowych, Salwax przeznaczony do saletry amonowej oraz nawozów otrzymywanych na jej bazie. Ofertę uzupełnia Granwax przeznaczony dla siarczanu amonu oraz Ranwax, który jest uniwersalnym środkiem zapobiegającym pyleniu. – Największym wrogiem nawozów jest wilgoć, której konsekwencją jest zbrylanie nawozu. Stąd tak ważne jest zastosowanie odpowiednich preparatów kondycjonujących o charakterze hydrofobowym i zdolnych jednocześnie do przylegania do powierzchni granул nawozu – powiedział Mateusz Kłaczek i podsumowując dodał. – Nasze produkty, dzięki starannie opracowanym recepturom, zabezpieczają powierzchnię granул nawozów zapobiegając procesowi zbrylania, jak również chronią granulki przed kruszeniem, przeciwdziałając pyleniu się nawozu podczas transportu i stosowania. Dodatkowo ich właściwa impregnacja wydłuża okres przedostawania się aktywnych składników nawozu do gleby.

Z danych GUS wynika, że w okresie styczeń-luty 2022 r. krajowa produkcja nawozów mineralnych wyniosła 458 tys. ton (w czystym składniku) i była o 10,4% mniejsza niż rok wcześniej. Produkcja nawozów azotowych zmalała o 6% do 344 tys. ton, fosforowych o 19,7% do 60 tys. ton, a potasowych o 23,1% do 54 tys. ton. Szacuje się, że w całym I kwartale 2022 r. spadek krajowej produkcji był głębszy niż w pierwszych 2 miesiącach roku i mógł wynieść nawet 15%. Jest to następstwo nieustannie rosnącej ceny gazu, która bezpośrednio wpływa na wzrost kosztów wytwarzania nawozów. To z kolei przyczyniło się do ograniczenia bądź całkowitego wstrzymania produkcji nawozów przez wielu europejskich producentów. Równocześnie stoimy przed koniecznością zastąpienia blisko 40 procentowej luki na rynku, która jest bezpośrednią konsekwencją objęcia sankcjami białoruskich i rosyjskich nawozów.

- Stajemy przed nowymi wyzwaniami, które będą wymagały nie tylko umiejętnego, ale przede wszystkim oszczędnego stosowania nawozów – przy jednoczesnym zapewnieniu optymalnych efektów, czy zebraniu jak najwyższych plonów. Oznacza to, że nie może się zmarnować ani jeden kilogram wytworzonego nawozu. Tego nie uda się osiągnąć bez antyzbrylaczy, dlatego nasze produkty muszą być nie tylko jeszcze lepsze, ale również dopasowane do nawozów, które będą powstawały w oparciu o surowce z innych regionów wydobywczych – o zupełnie innych parametrach fizykochemicznych. Kluczem do sukcesu są i będą nie tylko prace własnego laboratorium, ale także ścisła współpraca z zakładami azotowymi - podkreślają w spółce Polwax.

[Zamknij >](#)

Dużo ziarna pszenicy i kukurydzy ciągle znajduje się w posiadaniu rolników

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 23.05.2022 |



- Miniony tydzień nie przyniósł przełomu na krajowym rynku zbożowym, który cały czas operuje w warunkach uszczuplonej podaży ziarna. Niemniej jednak, wyraźny wzrost cen pszenicy z dostawą do portów na początku tygodnia zachęcił część rolników do sprzedaży – komentuje aktualną sytuację rynkową Izba Zbożowo-Paszowa.

We wtorek 17/05, ceny oferowane za pszenicę z dostawą do portów wynosiły 1900-1930 PLN/t, ale w końcu tygodnia osłabły wraz z korektą cen pszenicy na MATIFie. Ceny oferowane za nowe ziarno z dostawą w żniwa są wyższe od cen oferowanych za ziarno z ubiegłorocznych zbiorów, co zapewne spowoduje przeniesienie znacznych zapasów

starych zbóż na nowy sezon. Oceniamy, iż dużo ziarna pszenicy i kukurydzy ciągle znajduje się w posiadaniu rolników. Wiele wskazuje na to, iż bieżący sezon 2021/22 zakończymy ze znacznymi zapasami pszenicy powyżej 1 mln ton.

Do kraju w dalszym ciągu dociera ukraińska kukurydza, która w kontekście braku rynkowej podaży ziarna cieszy się dużą popularnością wśród kupujących. Utrzymujące się problemy logistyczne na granicy cały czas hamują większy import tego zboża. W połowie tygodnia, cena kukurydzy na granicy po przeładunku wynosiła 1300-1350 PLN/t.

W połowie tygodnia, ceny ziarna ze zbiorów 2021 roku na rynku krajowym oferowane przez przetwórców i firmy handlowe z dostawą obecnie kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna - 1750-1800 PLN/t,
- pszenica paszowa – 1660-1730 PLN/t,
- żyto konsumpcyjne - 1350-1500 PLN/t,
- żyto paszowe – 1300-1450 PLN/t,
- pszenżyto - 1540-1600 PLN/t,
- jęczmień paszowy - 1540-1600 PLN/t,
- owies paszowy - 1000-1250 PLN/t,
- kukurydza - 1450-1550 PLN/t,
- rzepak - 4600-4880 PLN/t.

Z kolei, ceny oferowane za ziarno ze zbiorów 2022 roku z dostawą w żniwa oferowane przez firmy handlowe z dostawą przedstawiały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna (12.5/76/280) - 1800-1830 PLN/t,
- żyto konsumpcyjne (72/120) – 1520-1530 PLN/t,
- pszenżyto (68) - 1520-1530 PLN/t,
- jęczmień (62) - 1520-1530 PLN/t,
- kukurydza – 1500-1510 PLN/t (dostawa X-XI),
- rzepak - 3900-3980 PLN/t (dostawa VII-VIII).

Jakie ceny w portach?

W portach Gdańsk i Gdynia w dalszym ciągu trwają załadunki przede wszystkim kukurydzy na statki. Z kolei tempo eksportu pszenicy w maju br. pozostaje powolne i raczej nie przekroczy wolumenu eksportu w kwietniu br. O ile w maju br. eksport pszenicy drogą morską będzie ponownie niewielki, o tyle pewnego ożywienia wywozu należy się

spodziewać w czerwcu w związku ze wzrostem popytu eksportowego i większymi zakupami ziarna od rolników. Niemniej jednak, wiele wskazuje na to, iż łączny eksport pszenicy z kraju w bieżącym sezonie 2021/22 będzie sporo niższy niż 3,0 mln ton wobec 4,1 mln ton wywiezionych w sezonie poprzednim.

W porównaniu do cen w minionym tygodniu, ceny zbóż z dostawą do portów ponownie wyraźnie wzrosły (w tym pszenicy o ok. 100 PLN/t) i w końcu tygodnia kształtowały się następująco (wg stanu na 20 maja br.):

- pszenica konsumpcyjna (12.5/76/250) – 1850-1860 PLN/t (dostawa G/G, V-VI),
- kukurydza – 1530-1540 PLN/t (dostawa G/G, V-VI).

Z kolei, ceny zbóż ze zbiorów 2022 roku oferowane przez eksporterów z dostawą do portów kształtowały się następująco (wg stanu na 20 maja br.):

- pszenica konsumpcyjna (12.5/76/250) – 1880 PLN/t (dostawa G/G, VIII-IX),
- żyto (72/120) – 1600 PLN/t (dostawa G/G, VIII/IX),
- pszenżyto (68) – 1680 PLN/t (dostawa G/G, VIII/IX),
- jęczmień (62) – 1620 PLN/t (dostawa G/G, VIII-IX),
- kukurydza – 1500-1520 PLN/t (dostawa G/G, X/XI).

W odniesieniu do eksportu ziarna na kołach, notowany wzrost cen zbóż na rynku krajowym zniechęcił kontrahentów niemieckich do dalszych zakupów ziarna na zachodzie kraju.

Analiza opracowana przez Sparks Polska i Izbę Zbożowo-Paszową

[Zamknij >](#)

Tylko najwięksi beneficjenci dopłat będą sprawdzani, czy są rolnikami

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 23.05.2022 |



Kwestia wyeliminowania ze wsparcia bezpośredniego osób dysponujących arealami, a nie zajmujących się stricte rolnictwem, miała być załatwiona przy okazji nowego rozdania unijnych finansów. Czy planowane kryteria określenia rolnika aktywnego to zapewnią?

Resort rolnictwa w odpowiedzi na wystąpienie warmińsko-mazurskiego samorządu rolniczego w tej sprawie przypomniał, że od 2023 r. stosowanie definicji rolnika aktywnego będzie obowiązkowe dla państw członkowskich.

Dlatego, mając na względzie przepisy dotyczące określania rolnika aktywnego zawodowo zawarte w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/2115, w projekcie polskiego Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 (PS WPR), przesłanym do Komisji Europejskiej, zaproponowano definicję.

Zgodnie z nią, rolnicy, którzy za poprzedni rok otrzymali płatności bezpośrednie w kwocie nieprzekraczającej 5 tys. euro, będą automatycznie uznawani za aktywnych zawodowo.

Gdy kwota płatności przekracza 5 tys. euro, rolnik będzie uznawany za aktywnego, jeżeli nie prowadzi żadnej z działalności wymienionej na tzw. negatywnej liście (administrowanie portami lotniczymi, wodociągami, trwałymi terenami sportowymi i rekreacyjnymi, świadczenie usług przewozu kolejowego lub w zakresie obrotu nieruchomościami).

Niemniej jednak rolnik prowadzący tego rodzaju działalność może zostać uznany za aktywnego nawet w przypadku, gdy przekroczony został próg kwotowy w wysokości 5 tys. euro, jeżeli udokumentuje, że:

- jego przychód z działalności rolniczej stanowi co najmniej 1/3 całego przychodu w gospodarstwie, lub
- roczna kwota płatności bezpośrednich wynosi co najmniej 5 proc. całości przychodów z działalności pozarolniczej, lub
- główną działalność gospodarczą lub przedmiot działalności stanowi wykonywanie działalności rolniczej (w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej działalność rolnicza tego rolnika została wskazana jako główna lub dokumenty z KRS lub REGON potwierdzają, że wykonywana przez rolnika działalność rolnicza stanowi główną działalność gospodarczą).

Jeżeli dany rolnik nie złożył wniosku o przyznanie płatności bezpośrednich w poprzednim roku, łączną kwotę płatności bezpośrednich określa się mnożąc liczbę kwalifikujących się hektarów lub zwierząt zgłoszonych przez tego rolnika w roku złożenia wniosku o przyznanie płatności przez średnią krajową płatność na hektar lub do zwierząt za poprzedni rok (lub za dany rok jeśli jest to pierwszy rok stosowania Planu Strategicznego).

"Przyjęta w przepisach UE instytucja rolnika aktywnego zawodowo ma na celu wyeliminowanie ze wsparcia podmiotów, które dysponując znacznymi arealami ziemi rolnej, nie zajmują się produkcją rolniczą. Zjawisko to nie sprzyja prawidłowej dystrybucji środków finansowych w ramach wsparcia bezpośredniego, którego zasadniczym celem jest wsparcie dochodów rolników. Niekorzystny wpływ pobierania płatności przez osoby niezajmujące się produkcją rolną dotyczy w szczególności dużych podmiotów, które posiadając znaczne zasoby ziemi, osiągają wysokie przychody z tego tytułu. Z tego względu działania związane z badaniem aktywności rolniczej proponuje się ograniczyć jedynie do gospodarstw największych. W pozostałych przypadkach efekty stosowania tego mechanizmu byłyby niewspółmiernie małe do poniesionych nakładów administracyjnych" - przekonuje w piśmie Krzysztof Cieciora, wiceminister rolnictwa.

Oznaczałoby to, że drobniejsi posiadacze ziemi mogą spać spokojnie. Dopłat nie stracą, choć z rolnictwem nie mają nic wspólnego, a areal utrzymują zazwyczaj w ramach nieformalnej dzierżawy. Wiceszef resortu zaznacza jednak, że z uwagi na trwające uzgodnienia z KE ostateczny kształt zaproponowanej w PS WPR definicji rolnika aktywnego zawodowo może ulec zmianie.

Warto dodać, że w ocenie wielu komentujących projekt PS WPR rolników proponowana definicja rolnika aktywnego nie wyeliminuje "sztucznego" pobierania dopłat przez właścicieli ziemi, którzy nie mają nic wspólnego z rolnictwem. Wśród pojawiających się propozycji jest m.in. dokumentowanie produkcji rolnej na podstawie faktur z produkcji i sprzedaży.

[Zamknij >](#)

Zmienny tydzień notowań zbóż na światowych rynkach

Farmer.pl | Autor : Tomasz Roszkowski | 23.05.2022 | Fot. Shutterstock



W minionym tygodniu na światowych giełdach notowania kontraktów terminowych na zboża zachowywały się dość dynamicznie w obu kierunkach. Ostatecznie w ujęciu tygodniowych zmiany cen były niewielkie.

Początek minionego tygodnia upłynął pod dyktando weekendowej decyzji Indii o zakazie eksportu pszenicy.

Decyzja wywołała bardzo duże zwwyżki cen pszenicy na światowych giełdach w poniedziałek, a to także pociągnęło w górę notowania kukurydzy. W efekcie ceny wspięły się w niektórych przypadkach na historyczne rekordy lub bardzo się do nich

zbliżyły. Od środy na rynkach zaczęła dominować podaż i spadek cen. Impulsem były informacje o rozmowach sekretarza generalnego ONZ (m.in. z Rosją) o wznowieniu eksportu żywności z Ukrainy. Ukraina ostatnio poinformowała, że ma do wyeksportowania m.in. 22 mln ton zbóż.

Ceny pszenicy w kontrakcie z dostawą

Pszenica w kontrakcie z dostawą we wrześniu w piątek potaniała na MATIF o 0,4 proc. do 420,75 euro/t (1951 zł/t), a w ujęciu r/r notowania wzrosły o 96,8 proc. Natomiast przez ostatni tydzień cena pszenicy podniosła się o 1,0 proc. W miniony poniedziałek notowania były najwyższe w historii (438,25 euro/t).

Cena kukurydzy na paryskiej giełdzie w kontrakcie czerwcowym w piątek spadła o 0,8 proc. i wyniosła 360,25 euro/t (1670 zł/t), a przez ostatni rok podniosła się o 42,4 proc. W ciągu tygodnia notowania nie zmieniły się.

Pszenica na CBOT w kontrakcie lipcowym w piątek potaniała o 2,6 proc. i kosztowała 429,43 USD/t. W ujęciu r/r notowania wzrosły o 75,6 proc. Przez ostatni tydzień cena obniżyła się o 0,7 proc. Cena kukurydzy w kontrakcie z dostawą w marcu na giełdzie w Chicago spadła 0,6 proc. i wyniosła 306,58 USD/t, a przez ostatni rok podniosła się o 17,2 proc. Przez ostatni tydzień notowania obniżyły się o 0,3 proc...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Ile pszenicy i kukurydzy trafiło z Ukrainy do Polski?

Farmer.pl | Autor : Małgorzata Tyszką | 23.05.2022 | Fot. Shutterstock



Takie pytanie zadaliśmy przedstawicielom resortu rolnictwa. – Zgodnie z danymi Ministerstwa Finansów od stycznia do końca marca roku 2022 do Polski zaimportowano 108 663 tony pszenicy i kukurydzy z Ukrainy. Najwięcej zboża z Ukrainy przywieziono w marcu br. tj. 220 ton pszenicy i 106 630 ton kukurydzy – poinformował portal farmer.pl Dariusz Mamiński, z Wydziału Prasowego w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

- Wąskie gardło na granicy z Ukrainą utrudnia transport zbóż.
- Najwięcej zboża z Ukrainy przywieziono w marcu br. tj. 220 ton pszenicy i 106 630 ton kukurydzy.
- Przeładunek zboża z Ukrainy utrudniony jest z powodów logistycznych.
- transporcie zbóż piszemy na bieżąco w serwisie specjalnym „Atak Rosji na Ukrainę”.

Unia Europejska, Stany Zjednoczone i Kanada chcą pomóc z transporcie surowców rolnych z ogarniętej wojną Ukrainy. Komisja Europejska zapowiedziała m.in. powstanie tzw. korytarzy solidarnościowych, które mają w niespełna trzy miesiące udrożnić przewóz zboża. W sumie planowany jest wywóz 20 mln t ziarna, co według specjalistów z powodu czysto logistycznych jest wręcz niemożliwe.

- Sytuacja w handlu jest bardzo dynamiczna. Z informacji posiadanych przez MRiRW wynika, że dzienne odprawy na trzech podstawowych przejściach granicznych z Ukrainą to między 80 a 150 wagonów. Większość importowanej kukurydzy wyjeżdża z naszego kraju na zachód Europy – mówi nam Dariusz Mamiński.

A sam premier Mateusz Morawiecki podkreśla, że Unia Europejska powinna szybko dopomóc Polsce w rozbudowie rozwiązań infrastrukturalnych, bo możliwości techniczne transportowe nie są wystarczające. - Po to, żeby zboże ukraińskie mogło być eksportowane do innych części świata, a zwłaszcza na Bliski Wschód i do Północnej Afryki. Od tego zależy pokój w tej części świata - mówił cytowany przez PAP Morawiecki.

I jak zaznaczał to jest zarówno w naszym interesie, ale też i interesie całego świata. Bo w ocenie premiera "od tego zależy także pokój i spokój w tej części świata". Bo - jak tłumaczył - "jeśli to zboże tam nie dotrze, będzie bardzo wysoka inflacja w tamtych krajach, która może doprowadzić do zamieszek i buntów".

Portal farmer.pl już wcześniej informował, że nasza infrastruktura i możliwości logistyczne nie są w stanie obsłużyć tak dużych ilości ziarna zbóż. Dlatego rolnicy mają bardzo duże obawy o przyszłość i problem ze sprzedażą swoich produktów rolnych w czasie żniw i po nich. Na razie wstrzymują się z opróżnianiem magazynów licząc na wyższe ceny. Podaż ziarna jest bardzo mała.

Cena pszenicy i kukurydzy na wschodzie kraju jest niższa

Tymczasem dostajemy od rolników sygnały, że boją się oni o rynek. Zławszcza po tegorocznych żniwach, gdzie ich zdaniem to wówczas okaże się jak bardzo ceny rynkowe (giełdowe) mogą się różnić od tych proponowanych naszym rolnikom w skupach, zwłaszcza we wschodnich regionach kraju. Już teraz cena pszenicy i kukurydzy we wschodnich województwa Polski (lubelskie, podkarpackie), są niższe średnio o 200 zł na tonie. Generalnie są bardzo duże różnice w cenie w zależności od regionu. Faktem jest, że sytuacja taka zawsze miała miejsce, ale teraz jest ona jeszcze bardziej uwidoczniła...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Wyjątkowa decyzja KE. Dla polskich rolników oznacza 130 mln euro wsparcia

Farmer.pl | Autor : farmer.pl | 20.05.2022 | Fot. Farmer



Rolnicy odczuwają skutki gospodarcze wojny w Ukrainie. Dla części z nich oznacza to utratę płynności finansowej i walkę o przetrwanie. W tym celu Komisja Europejska zezwala na przesunięcie 5 proc. środków w ramach EFRROW.

Komisja Europejska zaproponowała dziś wyjątkowe rozwiązanie, finansowane przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) tak, by umożliwić państwom członkowskim wypłatę jednorazowej kwoty ryczałtowej rolnikom i przedsiębiorstwom rolno-spożywczym dotkniętym znacznym wzrostem kosztów nakładów.

Rolnicy odczuwają konsekwencje rosyjskiej inwazji na Ukrainę

Jak czytamy w komunikacie Komisji Europejskiej znaczące podwyżki cen, zwłaszcza energii, nawozów i paszy, zakłócają funkcjonowanie sektora rolnego i społeczności wiejskich, prowadząc do problemów z płynnością finansową rolników oraz małych przedsiębiorstw wiejskich zajmujących się przetwarzaniem, wprowadzaniem do obrotu lub wytwarzaniem produktów rolnych.

KE podkreśla, że bezpośrednie przekierowanie środków pieniężnych, pomoże w utrzymaniu gospodarstw, a wsparcie rozwiąże zakłócenia na rynkach rolnych, a tym samym przyczyni się do globalnego bezpieczeństwa żywnościowego.

Komisarz UE ds. rolnictwa Janusz Wojciechowski powiedział: Rolnicy, przy wsparciu Wspólnej Polityki Rolnej, nieustannie udowadniają swoją wartość produkując żywność w trudnych warunkach. Po pandemii COVID-19 są teraz mocno dotknięci konsekwencjami rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Dla niektórych stawką jest przetrwanie. Za pomocą tego środka, najnowszego z serii wdrożonych w ramach WPR, wspieramy ich, aby mogli nadal produkować żywność, której potrzebuje świat, dbać o swoją ziemię i zaopatrywać swoje rodziny.

Po przyjęciu przez współprawodawców, to działanie umożliwi państwom członkowskim podjęcie decyzji o wykorzystaniu dostępnych środków w wysokości do 5% swojego budżetu EFRROW na lata 2021-2022 na bezpośrednie wsparcie dochodów rolników i MŚP prowadzących działalność w zakresie przetwórstwa, marketingu lub rozwoju produktów rolnych.

Stanowi to potencjalny budżet w wysokości 1,4 miliarda euro w UE. Państwa członkowskie są zobowiązane do ukierunkowania tego wsparcia na beneficjentów najbardziej dotkniętych obecnym kryzysem i zaangażowanych w gospodarkę o obiegu zamkniętym, zarządzanie składnikami odżywczymi, efektywne wykorzystanie zasobów lub metody produkcji przyjazne dla środowiska i klimatu.

Wybrani rolnicy i małe przedsiębiorstwa rolne będą mogli otrzymać odpowiednio do 15 000 euro i 100 000 euro. Płatności należy dokonać do dnia 15 października 2023 r. Aby skorzystać z tej wyjątkowej możliwości, państwa członkowskie będą musiały przedłożyć zmianę swojego programu lub programów rozwoju obszarów wiejskich, wprowadzając nowe działania.

130 mln euro dla polskich rolników

Jak wskazuje komisarz Wojciechowski, rolnicy dotknięci skutkami gospodarczymi wojny, poprzez przesunięcie środków w II filarze będą mogli wykorzystać ok. 1,4 mld euro, co dla polskich rolników oznacza ok. 130 mln euro...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Chiny nie boją się o swoje bezpieczeństwo żywnościowe. Oczekują dobrych zbiorów

Farmer.pl | Autor : farmer.pl | 23.05.2022 | Fot. Shutterstock



- Chiny spodziewają się rekordowych zbiorów zbóż jarych, zapewniających bezpieczeństwo żywnościowe w obliczu globalnych zagrożeń – informuje Global Times. Jeszcze do niedawna w związku z polityką zero tolerancji Covid 19, trudno było oszacować stan upraw i wykonać siewy.

Oczekuje się, że Chiny osiągną rekordowe zbiory jarych zbóż pomimo wpływu epidemii COVID-19 w niektórych obszarach tego wielkiego i przede wszystkim bardzo „ludnego” kraju. W ten sposób mówi się, że zapewnią oni sobie bezpieczeństwo żywnościowe przy ograniczonych globalnych dostawach. Czy wszystko zużyją na własne potrzeby?

Chiny czują się zabezpieczone w żywność

- Według Ministerstwa Rolnictwa i Spraw Wsi (MOA) około 80 procent zbóż w południowo-zachodnich Chinach zostało zebranych, podczas gdy rozpoczęto zbiory w środkowym i dolnym biegu rzeki Jangcy. Ziarno w regionie Huang-Huai-Hai, które stanowi około trzech czwartych letniej produkcji zboża w kraju, wkrótce dojrzeje – podaje serwis globaltimes.cn.

- Pszenica jara zostanie zebrana za około pół miesiąca. Choć są pewne przypadki COVID-19, nie miało to większego wpływu na wiosenne uprawy. Oczekuje się, że produkcja w tym roku będzie na tym samym poziomie, co w ubiegłym – mówi cytowany przez Global Times, przedstawiciel z w prowincji Hebei w północnych Chinach.

Według danych National Food and Strategic Reserves Administration władze podniosły krajową minimalną cenę zakupu pszenicy do 115 juanów (17,18 USD) za 50 kilogramów, czyli o 2 juany rok do roku. - Niewielki wzrost cen wynika ze wzrostu kosztów uprawy, jak również gwałtownie rosnących cen międzynarodowych, a jednocześnie odzwierciedla cel władz, jakim jest utrzymanie uporządkowanego i zdrowego funkcjonowania rynku zbóż – powiedział Li Guoxiang, pracownik naukowy w Instytucie Rozwoju Obszarów cytowany przez Global Times.

Czy Chiny wyeksportują pszenicę?

- Przy produkcji pszenicy na poziomie około 130 milionów ton rocznie, pszenica w Chinach osiągnęła pełną samowystarczalność, pozwalając na niewielki procent importu pszenicy – poinformowano...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Niemcy: mniej kukurydzy w 2022 r.

Farmer.pl | Autor : farmer.pl | 23.05.2022 | Fot. Shutterstock



W tym roku na polach niemieckich rośnie znacznie mniej kukurydzy. W związku z napiętą sytuacją rynkową, zmieniają się planowane kierunki jej użytkowania.

Instytut Badań Rynku Kynetec poprosił o dane liczbowe dotyczące tegorocznej uprawy kukurydzy w imieniu Niemieckiego Komitetu ds. Kukurydzy (DMK). W badaniu wzięło udział 2086 rolników.

Plantatorzy udzielili informacji na temat powierzchni upraw kukurydzy oraz planowanych kierunków jej wykorzystania.

Wyniki ankiety wskazują na spadek całkowitej powierzchni upraw kukurydzy:

- z 2 649 000 ha w 2021 r.
- do 2 487 600 ha w 2022 roku.

Oznacza to w tym roku o 161 400 ha mniej kukurydzy.

Spadek całkowitej powierzchni wynika głównie z ograniczenia upraw kukurydzy na biogaz. W 2021 r. mniej niż połowa całkowitej powierzchni uprawy kukurydzy była przeznaczona do wykorzystania w biogazowniach, w 2022 r. jest to ponad jedna trzecia.

Wyniki ankiety mówią o następującym udziale kukurydzy uprawianej na biogaz:

- 2021 r.: około 44 procent
- 2022 r.: około 39 proc.

Według ankiety powierzchnia wykorzystywana pod uprawę kukurydzy na kiszonkę do produkcji pasz wzrosła z 38 do około 40 procent...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Susza się pogłębia. Hydrolog: W tej kwestii nadal robimy za mało

Farmer.pl | Autor : PAP | 23.05.2022 | Fot. HJ



Susze towarzyszą nam latem, co roku od kilku lat. W kwestii ich zapobiegania robimy ciągle za mało - ocenił hydrolog, wiceprezes prof. Paweł Rowiński. Podkreślił, że rośnie jednak świadomość deficytu wody i tego, że należy o jej zasoby dbać.

W połowie maja zastępca dyrektora Centrum Hydrologicznej Ośłony Kraju IMGW-PIB Grzegorz Walijewski powiedział, że od 2015 r. w Polsce mamy permanentną suszę, która zajmuje coraz większy obszar. Mowa o suszy meteorologicznej, która później przeradza się w suszę rolniczą lub glebową.

Wielkopolska z największym deficytem wody

- Aktualna sytuacja hydrologiczna kraju jest bardzo trudna. Właściwie w całym kraju możemy mówić o bardzo dużym deficycie wody w glebie - podkreślił w rozmowie hydrolog i wiceszef Polskiej Akademii Nauk prof. Paweł Rowiński. Szczególna trudna sytuacja jest na Nizinie Polskiej, np. w Wielkopolsce na obszarze dorzecza Warty środkowej. Tam mamy do czynienia z suszą hydrologiczną, charakteryzującą się obniżeniem stanów wody w rzekach poniżej wieloletnich wartości średnich.

Prof. Rowiński wskazał na niepokojąco niską wilgotność gleby na terenie Polski. W skali wilgotności gleb od 0 do 100 procent, gdzie 100 to największe nasycenie gleby wodą, obecnie w Polsce w wielu miejscach spadło ono do poniżej 30 proc.

W większości rejonów w kraju te deficyty wilgotności są znaczące. Oznaczać to może, że plony będą mniejsze lub będą gorszej jakości, a co za tym idzie - mogą wzrosnąć ceny żywności - wskazał naukowiec.

Poinformował, że można we własnym zakresie sprawdzać stopień wilgotności gleb w Polsce w specjalnym serwisie IM GW: <https://stopsuszy.imgw.pl/wilgotnosc/>.

Prof. Rowiński przestrzegł przed niekontrolowanym nawadnianiem pól na większą skalę, bo wówczas wykorzystywane są wody podziemne. A one powinny być rezerwuarem, który możemy wykorzystać jako wodę pitną. Nawodnienia powinny być celowane i dokorzeniowe, jak robi się to w Izraelu. Powoduje to, że woda jest używana w sposób bardzo wydajny i nie jest tracona. "Nie wiemy, ile zużywamy wody w Polsce do nawodnienia. Jest to obszar nie w pełni kontrolowany przez państwo - ocenił.

Susza jest efektem zmian klimatycznych

Jednym z powodów suszy w Polsce są globalne zmiany klimatu spowodowane przez człowieka - wskazał prof. Rowiński. - To prosta fizyka. Od początku poprzedniego stulecia temperatura wzrosła w Polsce o 1,7 st. C, co powoduje m.in. wzrost parowania - wyjaśnił ekspert. Wyższe temperatury również w zimie powodują, że mamy coraz mniej opadów śniegu.

- A śnieg jest znakomitym rezerwuarem wody - zaznaczył. Zmiany klimatyczne powodują też długie okresy bezopadowe. Zdarzają się natomiast coraz częściej gwałtowne opady, które powodują zagrożenia w postaci nagłych podtopień. - Po suszy potrafi przyjść powódź. W ten sposób mamy kryzys za kryzysem - opisał. Od około 7 lat, co roku latem w Polsce jest susza. - Jeszcze w latach 80. XX w. mieliśmy z nią do czynienia co kilka lat - zaznaczył.

Zmiany klimatu to nie jedyny powód suszy w Polsce. - Problemem jest to, że Polska położona jest w takim obszarze, który jest zasadniczo deficytowy w wodę. Z prostej przyczyny: my jesteśmy daleko od oceanu. A wilgoć, która napływa nad Polskę, jest głównie znad Oceanu Atlantyckiego - sprecyzował. Z drugiej w Polsce jest taki układ pasm górskich, który wilgoci znad oceanu nie zatrzymuje.

Co można zrobić, by susze były mniej dotkliwe?

Ekspert wskazuje na retencję, czyli zatrzymywanie wody w miejscu, w którym ona pada. Od lat w Polsce zatrzymywanych jest 6,5 proc. opadów., a np. w Hiszpanii - 50 proc. wody. Prof. Rowiński przekazał, że potencjał

retencyjny Polski wynosi ok. 15 proc. - Oznacza to, że nadal jest dużo do zrobienia i należy te procesy przyspieszyć. Wszelkie prognozy klimatyczne pokazują, że susza będzie się powtarzać w przyszłości - zaalarmował.

Prof. Rowiński powiedział, że w poprzednich dziesięcioleciach Polska popełniła mnóstwo błędów dotyczących gospodarki wodnej. Zamiast wodę zatrzymywać - pozbywano się jej. Wykonywano na dużą skalę meliorację pól.

- Od jakiegoś czasu zwiększa się jednak świadomość problemu deficytu wody w Polsce. Mówi się o tym problemie w mediach. Ludzie zaczynają zdawać sobie sprawę z tego, że woda jest takim dobrem, który należy oszczędzać. Od jej oszczędzania należy zacząć - podkreślił.

Retencja jest niezbędna

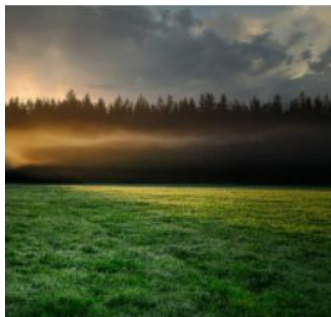
W ocenie wiceprezesa PAN zajęcie się problemem gospodarowania wodą powinno być kwestią priorytetową i ogólnopañstwową, którą powinien zająć się nie tylko resort za nią odpowiedzialny. Ważne jest też przygotowywanie kadry inżynierów zajmujących się gospodarką wodną, bo ich nadal brakuje. - Mnóstwo pozostaje do zrobienia od strony systemowej – zaznaczył...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Premia pielęgnacyjna i zalesieniowa. Premia wynosi od 794 zł/ha do 1 628 zł/ha

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 24.05.2022 |



Do 31 maja 2022 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyjmuje wnioski o przyznanie premii pielęgnacyjnej i zalesieniowej w ramach finansowanego z PROW 2014-2020 poddziałania „Wsparcie na zalesianie i tworzenie terenów zalesionych”. Nabór prowadzony jest za pośrednictwem aplikacji eWniosekPlus.

Premia pielęgnacyjna to płatność przyznawana corocznie przez 5 lat – licząc od dnia złożenia wniosku o przyznanie pierwszej premii pielęgnacyjnej do gruntów, na których dokonano zalesienia. Jej wysokość waha się od 794 zł/ha do 1 628 zł/ha i zależy m. in. od ukształtowania terenu, jego podatności na erozję czy zastosowanej formy ochrony

upraw leśnych przed zwierzyną. Jeśli na zalesionym terenie wykorzystano repelenty (środki odstraszające), można dodatkowo otrzymać kwotę 424 zł/ha.

Z kolei premia zalesieniowa przyznawana jest przez 12 lat, począwszy od dnia złożenia wniosku o przyznanie pierwszej premii zalesieniowej do gruntów, na których posadzono las, a które wcześniej wykorzystywano do prowadzenia działalności rolniczej. Wysokość premii zalesieniowej wynosi 1 215 zł/ha.

Beneficjentami obu premii mogą być wyłącznie rolnicy, którzy w latach 2015-2021:

- złożyli wniosek o przyznanie wsparcia na zalesienie;
- otrzymali postanowienie o spełnieniu warunków do uzyskania pomocy;
- wykonali zalesienie;
- złożyli oświadczenie o wykonaniu zalesienia zgodnie z wymogami planu zalesienia wraz z potwierdzeniem złożonym przez nadleśniczego.

Do otrzymania premii pielęgnacyjnej i premii zalesieniowej nie są uprawnione jednostki samorządu terytorialnego i jednostki organizacyjne gmin, powiatów oraz województw.

Wnioski należy złożyć do 31 maja 2022 r. Kto nie zdąży zrobić tego w tym terminie, będzie mógł to zrobić jeszcze do 27 czerwca 2022 r., ale wówczas należne płatności zostaną pomniejszone o 1 proc. za każdy roboczy dzień opóźnienia. Natomiast zmiany do wniosków złożonych w terminie można składać bez żadnych sankcji do 15 czerwca 2022 r. Rolnicy, którzy złożą je później, ale w nieprzekraczalnym terminie do 27 czerwca 2022 r., będą mieli pomniejszone płatności o 1 proc. za każdy roboczy dzień zwłoki.

Dokumenty można przysyłać wyłącznie elektronicznie. Jednak w tegorocznej kampanii trzeba to zrobić za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych (PUE), udostępnionej na portalu ARiMR, a nie jak wcześniej bezpośrednio przez aplikację eWniosekPlus. Wszystkie dane dostępu – login i hasło – z których dotychczas korzystał rolnik ubiegający się o płatności w ramach tzw. dopłat, pozostają bez zmian.

Pierwotny termin na złożenie takich wniosków wyznaczony na 16 maja, został przedłużony do 31 maja decyzją wicepremiera, ministra rolnictwa Henryka Kowalczyka.

Źródło: ARiMR

[Zamknij >](#)

Ziarna nam nie zabraknie, ale będzie drogo. Ceny pszenicy wzrosły już o 73% (r/r)

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 24.05.2022 |



– Polsce absolutnie nie grożą niedobory zbóż. Bezpieczeństwo żywnościowe Polski jest zabezpieczone, Polska jest znaczącym producentem żywności w Unii Europejskiej i jest również znaczącym producentem i eksporterem netto zbóż – mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Monika Piątkowska, prezes Izby Zbożowo-Paszowej.

- Jesteśmy trzecim producentem zbóż w Unii Europejskiej po Francji i Niemczech. Produkujemy rocznie od 29 do 35 mln ton zbóż, z czego w zeszłym sezonie, absolutnie rekordowym, wyeksportowaliśmy ponad 10 mln t – podkreśla prezes Izby.

Z Ukrainy importujemy głównie śrutę słonecznikową

Napaść Rosji na Ukrainę i blokada czarnomorskich portów spowodowała ogromne ograniczenie możliwości eksportu zbóż tego wielkiego producenta m.in. pszenicy do innych krajów. Problemem jest także niszczenie lub kradzież zbóż przez agresora, a także często brak możliwości zasiewu. Polska również jest wielkim europejskim producentem żywności, więc nie grozi nam deficyt zbóż, natomiast trzeba się liczyć z wysokimi cenami. To może się stać problemem dla najuboższych konsumentów.

Polska importowała z Ukrainy śrutę, głównie słonecznikową. Jest ona w jakiejś mierze zastępowana przez dostępną na naszym rynku śrutę rzepakową, która będzie stosowana w paszach na tyle, na ile ze względów technologicznych i żywieniowych będzie możliwe.

- Prognozy produkcji zboża na najbliższy sezon są na poziomie 32 mln ton. Mamy świadomość tego, że jeszcze zagrożenie suszą nie minęło, zobaczymy, jak się będą w Polsce kształtowały warunki klimatyczne do czerwca, bo to będzie miało znaczenie na plonowanie i na jakość zboża. Natomiast jeżeli chodzi o dostępność surowca w Polsce, ono jest i będzie, my nie importujemy zboża, a w każdym razie w żadnych znaczących ilościach, z Ukrainy. Poprzednie lata to były dosłownie tysiące ton, czyli niewielkie ilości, rzeczywiście Polska importowała śrutę, głównie śrutę słonecznikową, olej słonecznikowy – wyjaśnia prezes Izby Zbożowo-Paszowej

W bieżącym roku eksport z Polski prawdopodobnie będzie niższy, zboże zatem, a także pasze, powinno być dostępne na krajowym rynku. Pytanie, za jaką cenę rolnicy będą gotowi je sprzedawać w skupie i jak przełoży się to na ceny końcowe dla konsumenta. Jak informuje Główny Urząd Statystyczny, ceny skupu podstawowych produktów rolnych w kwietniu 2022 roku wzrosły zarówno w stosunku do poprzedniego miesiąca (o 8,7 proc.), jak i w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku (o 45,1 proc.). Dla przykładu w skupie ceny pszenicy były w kwietniu wyższe o 73,5 proc., żyta – o 81,1 proc., owsa – o 84 proc., a kukurydzy – o 53,1 proc. niż w kwietniu 2021 roku. W porównaniu do marca br. wzrosty sięgały od 7,8 proc. do 14,9 proc.

Dlatego ceny dla konsumentów idą w górę. W kwietniu 2022 roku mąka kosztowała o 25,5 proc. więcej niż rok temu, za pieczywo trzeba było płacić o 23,7 proc. więcej. Tłuszcze roślinne podrożały o 33 proc. Stąd obawy o perspektywę kształtowania się cen w nadchodzących miesiącach, na co składają się także pasze, a więc ceny nabiału i mięsa (drób w kwietniu kosztował o 46,7 proc. więcej niż rok wcześniej i 14,4 proc. więcej niż miesiąc wcześniej).

Na międzynarodowych rynkach ceny surowców – zarówno zboża, pszenicy, kukurydzy, jak i rzepaku – od 24 lutego br. bardzo poszły w górę. Przykładowo w momencie wybuchu wojny pszenica na giełdzie MATIF w Paryżu podrożała w przeliczeniu na złote z poziomu ok. 1,3 tys. do prawie 2 tys. zł. W kolejnych tygodniach była chwila wstrzymania wzrostów, a w ostatnich dwóch tygodniach znowu ceny podskoczyły.

Trwają rozmowy na temat suchego portu

- Bieżący sezon, jeżeli chodzi o produkcję zboża przez Ukrainę, był rekordowy, ponad 80 mln ton. Do momentu wybuchu wojny wyeksportowano 43 mln ton zboża, a pozostało 17 mln ton zboża, które Ukraina przeznaczyła do wyeksportowania – wyjaśnia Monika Piątkowska. – Część tego zboża już została zniszczona, część została ukradzioną przez Rosjan. Droga morska jest absolutnie zablokowana, a eksport zboża odbywa się głównie tą drogą. Obecnie

można wydobyc zboże z Ukrainy tylko drogą lądową, ale to jest poziom 1/10 tego, co jest eksportowane miesięcznie drogą morską, czyli po kilkadziesiąt tysięcy ton miesięcznie.

Firmy handlowe na tyle, na ile są w stanie, próbują wywieźć do Polski kukurydzę paszową drogą lądową, żeby stąd można było wyeksportować ją dalej, przede wszystkim do krajów potrzebujących, które do tej pory, w przedwojennej rzeczywistości w dużej mierze polegały na dostawach żywności z Ukrainy. Pojawiają się głosy na temat budowy suchego portu na granicy polsko-ukraińskiej, co pozwoliłoby na zwiększenie przepustowości transportu, jest to jednak projekt bardzo kosztowny. Na razie branża jest na etapie rozmów ze stroną rządową, na szczegóły projektu jeszcze trzeba będzie poczekać. Jego realizacja stworzyłaby jednak perspektywę zwiększenia podaży i spadku cen.

- Ciężko dzisiaj prognozować, bo nie wiemy, co się zdarzy w ciągu najbliższych miesięcy za naszą wschodnią granicą, natomiast prognozy na kolejny sezon są dość zbliżone – mówi szefowa Izby Zbożowo-Paszowej. – Wiemy, że produkcja zboża na Ukrainie będzie na niższym poziomie, między 30 a 40 proc. mniej zboża zostanie zasiane za naszą wschodnią granicą. Rosjanie niszczą infrastrukturę rolniczą, elewatory, strzelają do rolników, którzy obsiewają pola, więc ta sytuacja jest trudna – wyjaśnia Piątkowska.

Źródło: Newseria Biznes

[Zamknij >](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: stawki spadają o kilkanaście złotych za tonę

CenyRolnicze.pl | Autor Paweł Hetnał | 25.05.2022 |



Dzisiaj na krajowym rynku skupu zbóż spore przeceny. Obniżki średnich stawek na ogół przekraczały poziom 15 zł/t. Nic to przy zjeździe jaki zaliczył rzepak, którego wartość w odstępie dwóch dni spadła o ponad 130 zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 25.05.2022 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	(25.05.2022)	(23.05.2022)
Pszenica konsumpcyjna	1550-1800 (1665,74)	1550-1800 (1681,48)
Żyto konsumpcyjne	1050-1460 (1276,94)	1050-1460 (1287,22)
Jęczmień konsumpcyjny	1250-1780 (1419,06)	1300-1780 (1437,50)
Pszenica paszowa	1400-1700 (1560,83)	1400-1710 (1574,23)
Żyto paszowe	1050-1430 (1260,23)	1050-1430 (1276,04)
Pszennyto	1300-1560 (1420,19)	1300-1630 (1435,93)
Jęczmień paszowy	1250-1550 (1392,92)	1280-1520 (1399,38)
Rzepak	3800-4655 (4310,00)	3950-4655 (4440,68)
Kukurydza	1200-1480 (1403,42)	1200-1480 (1416,50)
Groch konsumpcyjny	1450-2000 (1660,00)	1350-2000 (1652,86)

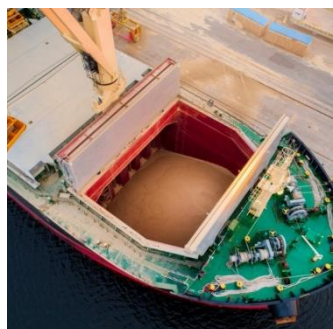
Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

[Zamknij >](#)

Rosja jest gotowa zapewnić korytarz humanitarny statkom z żywnością w zamian za zniesienie niektórych sankcji

Farmer.pl | Autor : Małgorzata Tyszką | 25.05.2022 | Fot. Shutterstock



- Rosja jest gotowa zapewnić humanitarny korytarz dla statków przewożących żywność, które opuszczają Ukrainę, w zamian za zniesienie niektórych sankcji - poinformowała w środę (25 maja) agencja informacyjna Interfax cytowana przez serwis euractiv.com powołując się na słowa rosyjskiego wiceministra spraw zagranicznych Andrieja Rudenka.

Przypominamy, że ukraińskie porty Morza Czarnego zostały zablokowane, przez Rosję. W kraju nazywanym spichlerzem Europy „utknęło” ok. 20 mln t zboża. Do pomocy w ich eksporcie, aby uniknąć głodu na świecie, zobowiązała się Unia Europejska. Polska jest w te prace bardzo mocno zaangażowana o czym pisaliśmy na farmer.pl wielokrotnie.

Czy porty ukraińskie zostaną otwarte w zamian za zniesienie sankcji?

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że zbliżają się żniwa, a na Rosję i Ukrainę przypada prawie jedna trzecia światowych dostaw pszenicy. Brak znaczącego eksportu zbóż z ukraińskich portów przyczynia się do narastającego światowego kryzysu żywnościowego, zwłaszcza w krajach Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu, które importowały ziarno z tego kraju. Nie można też zapominać, że Ukraina jest także znaczącym eksporterem oleju słonecznikowego.

- Wielokrotnie stwierdzaliśmy w tym miejscu, że rozwiązanie problemu żywnościowego wymaga kompleksowego podejścia, w tym zniesienia sankcji nałożonych na rosyjski eksport i transakcje finansowe – cytuje słowa Rudenka serwis euractiv.com. - A także wymaga rozminowania po stronie ukraińskiej wszystkich portów, w których cumują statki. Rosja jest gotowa zapewnić niezbędne przejście humanitarne, co robi każdego dnia – powiedział dalej Andriej Rudenko.

Rosja i Ukraina oskarżają się nawzajem o „ustawianie” dryfujących min na Morzu Czarnym.

Czy sankcje zostaną zniesione?

Jak pisze dalej serwis, przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen powiedziała we wtorek, że Rosja używa dostaw żywności jako broni o globalnych reperkusjach...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)